

MARIA BUJALSKA

ur. 1932; Żółkiewka



Miejsce i czas wydarzeń	Żółkiewka, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Tajne nauczanie. Cisi bohaterowie, Żółkiewka, pan Liber

Państwo Liberowie uczyli na tajnych kompletach w Żółkiewce

Pamiętam tego pana Libera, uczył nas różnych przedmiotów, a jego żona usiłowała uczyć nas łaciny. Ja nawet *Confiteor* kiedyś umiałam. Ale teraz już tego nie pamiętam. Ale wiem, że ona od nas tego wymagała. To nie było w szkole, to był jakiś prywatny dom, jakaś izba była przeznaczona na naukę. Tam chodziły te dzieci, których rodzice zapisali, no i chyba coś płacili, bo to były przecież tajne komplety. No i trzeba było tym nauczycielom coś zapłacić. Nie wiem, jedni płacili masłem, drudzy płacili serem, trzeci jakieś ziemniaki czy jakieś owoce. A ci, którzy mieli pieniądze, to i pieniędzmi. Rok tam chodziłam i mile wspominam tego pana Libera i jego żonę. I zbieg okoliczności, że kiedyś jestem w szpitalu kolejowym na rehabilitacji, i wymieniane jest nazwisko Liber Bogdan - a to jest ich syn. Liber Bogdan, to był ten chłopczyk, który tam wtedy w Żółkiewce był, może starszy ode mnie. Tak że to tak się jakoś przeplata, że człowiek spotyka nieraz tych ludzi, z którymi kiedyś w dzieciństwie się otarł.

Data i miejsce nagrania	2018-03-08, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"